

Brzeziński, Daniel

Koncepcja roku kościelnego w nauczaniu Błogosławionego Arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego

Studia Płockie 36, 69-77

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Daniel Brzeziński

KONCEPCJA ROKU KOŚCIELNEGO W NAUCZANIU BŁOGOSŁAWIONEGO ARCYBISKUPA ANTONIEGO JULIANA NOWOWIEJSKIEGO

Niestety, błogosławiony Arcybiskup Męczennik nie pozostawił żadnego obszerniejszego opracowania na temat roku kościelnego, chociaż zamierzał wydać drukiem wszystkie zasadnicze traktaty liturgiki: „całokształt kultu liturgicznego według najnowszych prac i badań”.¹ Do opublikowanych w latach 1893-1916 dwóch części (w czterech woluminach) „Wykładu liturgii Kościoła katolickiego”², jako do dzieła obliczonego na wiele tomów, pragnął dodać jeszcze opracowania na temat Mszy świętej, sakramentów, sakramentaliów, nabożeństw i roku liturgicznego.³ Jak wiemy, rękopis wykładu o Mszy świętej (będący na ukończeniu już w 1931 roku)⁴ został złożony do druku w drukarni braci Detrychów w Płocku tuż

¹ Zob. A. J. Nowowiejski, Wykład liturgii Kościoła katolickiego, t. 1, Warszawa 1893, s. 97; por. A. Rojewski, Liturgia w wykładzie arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego, w: Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski (1908-1941). W pięćdziesiątą rocznicę męczeńskiej śmierci, red. A. Suski, W. Góralski, T. Żebrowski, Płock 1991, s. 289-290. 330-331.

² Część I „O środkach rozwinięcia kultu”:

– wolumin 1, Warszawa 1893 (= tom 1)

– wolumin 2, Warszawa 1898 (= ciąg dalszy tomu 1, który wkrótce zaczęto traktować jako tom 2)

– wolumin 3, Warszawa 1902 (= tom 2 /3/)

Część II „Officjum brewjarzowe”, Płock 1916 (= tom 4).

³ Ks. A. J. Nowowiejski planował opublikowanie całego dzieła w następujących częściach:

– część I: środki rozwinięcia kultu

– część II: komput kościelny i brewiarz

– część III: Msza święta

– część IV: sakramenty

– część V: sakramentalia i nabożeństwa

– część VI: rok kościelny; zob. A. J. Nowowiejski, Wykład liturgii..., t. 1, s. 97-98.

⁴ Zob. W. Mąkowski, Po latach pięćdziesięciu (1881-1931). Życiorys biskupa Nowowiejskiego, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 26 (1931) n. 7, s. 251.

przed wybuchem II wojny światowej, wiosną 1939 roku. Do rozpoczęcia wojny – z planowanych około 1500 stron – wydrukowano 352 stronic.⁵ Ocalały (prawie w całości) z pożogi wojennej manuskrypt, po staraniach wielu osób⁶ ostatecznie wydano drukiem – w dwóch częściach – dopiero w roku 1993, czyli po stu latach od edycji pierwszego poszytu monumentalnego i niezwykle cennego dzieła Arcybiskupa, jako swoisty hołd wobec pasterza Kościoła Płockiego i pioniera ruchu liturgicznego w Polsce.⁷ Pozostałe z zamierzonych części nigdy się nie ukazały. Nic nie wiemy także o losach ich ewentualnych rękopisów, jeśli te ostatnie Arcybiskup posiadał. Tak więc, nauczanie błogosławionego Antoniego Juliana Nowowiejskiego w zakresie heortologii musimy czerpać z innych jego dzieł: głównie z „Agendy pasterskiej”⁸, z „Ceremoniału parafialnego”⁹ oraz z „Pastorologii”¹⁰. W naszej kwerendzie zatrzymamy się nad ogólnym rozumieniem roku kościelnego w teologiczno-liturgicznej myśli Arcybiskupa, przedstawionym w „Agendzie pasterskiej”, pomijając rozważania i komentarze pastoralno-liturgiczne dotyczące poszczególnych okresów rocznego cyklu liturgicznego¹¹, jak również wykładnię ówczesnie obowiązujących rubryk, zamieszczoną przede wszystkim w „Ceremoniale”.¹²

„Agenda pasterska” jest jedynym opracowaniem, w którym błogosławiony Antoni Julian Nowowiejski precyzuje swoją koncepcję roku kościelnego. Przypisuje w niej rocznemu cyklowi liturgicznemu przede wszystkim funkcję ascetyczną i katechetyczną. „Cała treść wiary naszej – czytamy w „Agendzie” – przedziwnym

⁵ Zob. P. Sczaniecki, *Służba Boża w dawnej Polsce*, t. 1, Poznań-Warszawa-Lublin 1962, s. 202-203; A. Rojewski, *Liturgia...*, s. 289; J. Decyk, Arcybiskup Nowowiejski jako liturgista, „*Studia Płockie*” 4 (1976) s. 9.

⁶ Przede wszystkim bratanicy Arcybiskupa – Jadwigi Nowowiejskiej, oraz ks. Tadeusza Żebrowskiego – długoletniego dyrektora Archiwum Diecezjalnego i profesora Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku.

⁷ A. J. Nowowiejski, *Wykład Liturgii Kościoła Katolickiego*, t. 5: *Msza Święta* (wydanie pierwsze: Płockie Wydawnictwo Diecezjalne, Płock 1993; wydanie drugie: Fundacja Pomocy Antyk, „Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski”, Warszawa 2001); na temat starań o wydanie drukiem rękopisu „*Mszy Świętej*” zob. T. Żebrowski, *Od redaktora*, w: tamże, s. XI-XIV; tenże, *W sprawie wydania „Mszy Świętej”* abpa A. Nowowiejskiego, „*Miesięcznik Pasterski Płocki*” 73 (1988) n. 4-6, s. 149; A. Rojewski, *Liturgia...*, s. 338 (przyp. 36).

⁸ A. J. Nowowiejski, *Agenda pasterska*, to jest zebranie tego wszystkiego, co ma czynić dobry kapłan, aby i siebie i dusze sobie powierzone doprowadził do żywota wiecznego, według Piśma św., Ojców Kościoła, pisarzy ascetycznych i Świętych Pańskich, Warszawa 1894.

⁹ Tenże, *Ceremoniał parafjalny. Przewodnik liturgiczny dla duchowieństwa pasterstwem dusz zajętego*; wydanie pierwsze: Warszawa 1892 (tom 1), Warszawa 1894 (tom 2); ostatnie, siódme wydanie poprawione: Płock 1931.

¹⁰ Tenże, *Pastorologia*; wydanie pierwsze (bez podania autora): Płock 1923; wydanie drugie: Płock 1930. W przedmowie zaznaczono, iż „podręcznik ten (...) nie jest pracą pierwszej ręki”. Podstawą do jego wydania był bowiem skrypt z teologii pastoralnej autorstwa – zmarłego tragicznie w 1912 roku – ks. Bronisława Mariańskiego, profesora Seminarium Duchownego w Płocku i redaktora „*Mazura*”. Uwagę, iż jest to skrypt zamieszczono na stronie tytułowej pierwszej edycji podręcznika; zob. A. Rojewski, *Liturgia w wykładzie...*, s. 343 (przyp. 4).

¹¹ Przedstawił je – na ile pozwolił na to skąpy materiał źródłowy – A. Rojewski, tamże, s. 331-332.

¹² Zob. A. J. Nowowiejski, *Ceremoniał...*, wyd. 7, s. 433-555.

sposobem rozłożona została przez Kościół w szeregu okresów i uroczystości roku kościelnego”.¹³

Późniejszy Biskup Płocki doskonale rozumiał, że rok liturgiczny jest najskuteczniejszą formą przepowiadania i asymilowania prawd wiary: nieustanną, regularnie powtarzającą się katechezą. Rok liturgiczny – w jego nauczaniu – został przedstawiony jako permanentny proces wychowywania do wiary. A. J. Nowowiejski podkreślał, że obchody roku liturgicznego stanowią szkołę wiary, moralności, świętości i modlitwy oraz źródło duchowej mocy dla każdego chrześcijanina.¹⁴ Katechetyczny i duchowy wymiar roku kościelnego ks. Nowowiejski pojmował jako cykliczne i metodyczne nauczanie przez Kościół zasad wiary i moralności chrześcijańskiej poprzez kazania, katechezy czy też – zwłaszcza w przypadku kapłanów – poprzez lekturę dzieł ascetycznych i osobistą medytację. Do takiej lektury i medytacji gorąco zachęcał. Wskazał przy tym dzieła zawierające rozważania, które – jak to określił – „kilku pisarzy ułożyło dla użytku duchowieństwa i wiernych”.¹⁵ Można się domyślać, iż wybrał najlepsze spośród dostępnych wówczas, w XIX stuleciu, tego typu propozycji.¹⁶

Na pierwszym miejscu ks. Nowowiejski poleca czterotomową książkę autorstwa jezuita, o. Nepveu, zatytułowaną „Pensées ou reflexions chrétiennes pour tous les jours de l’année” (tytuł przetłumaczył jako: „Myśli, czyli uwagi chrześcijańskie na wszystkie dni roku”), wydaną w Lionie w roku 1818. Dzieło to – jak zaznacza – obejmuje „najważniejsze prawdy, dotyczące doskonałości życia chrześcijańskiego, rozmyślenia o tajemnicach Pana Jezusa i Najśw[ietszej] Panny, oraz na uroczystości najglówniejszych Świętych Pańskich”.¹⁷

Pionier ruchu liturgicznego w Polsce przywołuje także monumentalne, „znane po całym świecie” (jak się wyraził), dzieło ojca ruchu liturgicznego – dom Prospera Guérangera pt. „L’année liturgique” („Rok liturgiczny”), wydane w Paryżu, w 15 tomach, w latach 1841-1882, a omawiające poszczególne okresy roku kościelnego.¹⁸ Arcybiskup Nowowiejski był duchowym uczniem i „entuzją dom

¹³ Tenże, *Agenda pasterska...*, s. 25.

¹⁴ Por. S. Koperek, *Teologia roku liturgicznego według Prospera Guéranger*, Kraków 1984, s. 128; B. Nadolski, *Liturgika*, t. 2: *Liturgia i czas*, Poznań 1991, s. 30-31; J. Stefański, *Liturgia dla każdego*, Gniezno 1995, s. 65-67.

¹⁵ A. J. Nowowiejski, *Agenda pasterska...*, s. 25.

¹⁶ Warto dodać, że – podobnie jak obchody roku liturgicznego – jako „klucz” do całorocznej „najodpowiedniejszej treści medytacyjnej dla kapłana” ks. Nowowiejski wskazuje: „doskonałość i cnoty kapłańskie”, mszał („jedno z najbogatszych źródeł medytacyjnych”; w tym miejscu wypada przypomnieć, że Mszał Rzymski Piusa V był księgą pełną, tzn. zawierającą również czytania mszalne) oraz brewiarz. W ten sposób późniejszy Biskup Płocki podaje duchowieństwu „rozkład medytacji na cztery lata”, zgodnie z tytułem swego dzieła („zebranie tego wszystkiego, co ma czynić dobry kapłan, aby i siebie i dusze sobie powierzone doprowadził do żywota wiecznego”); zob. tamże, s. 22-29.

¹⁷ Tamże, s. 25.

¹⁸ Zmarły w 1875 roku dom Prosper Guéranger nie zdołał osobiście dokończyć swojego dzieła. Uczynili to jego uczniowie, zwłaszcza dom Lucien Frommage, przejmując redakcję „Roku

Guérangera”, który dla plockiego uczonego „niewątpliwie stanowił autorytet w dziedzinie liturgiki”.¹⁹ To właśnie benedyktyński opat z Solesmes wywarł zasadniczy i nieodwracalny wpływ na formację liturgiczno-pastoralną młodego ks. Nowowiejskiego.²⁰ Stąd nie dziwi stwierdzenie autora „Agendy pasterskiej” (zresztą jak najbardziej uzasadnione w tamtej epoce), że „nikt lepiej, jak ten sławny benedyktyn z Solesmes, nie potrafił na jaw wydobyć tylu nieocenionych skarbów, jakie liturgia rzymska pobożności wiernych w swym cyklu uroczystości podaje. Każdy kapłan – konkluduje Nowowiejski – z tego dzieła czerpać może pełnymi rękami pokarm, którym by żywił swoją i powierzonych sobie owieczek pobożność”.²¹

Kolejną z omawianych pozycji są – wydane w Paryżu – trzytomowe rozważania ks. Hamona „Méditations à l’usage du clergé et des fidèles”. Autor medytacji, „idąc krok za krokiem za liturgią rzymską”, rozważa – obok podstawowych cnót chrześcijańskich – „uroczystości znakomitszych świętych, których życie daje obraz cnót czynnych”.²²

Podobnie, specjalne rozważania dla duchownych – wzmiankowane w „Agendzie” – „według porządków i okresów roku kościelnego” napisał po francusku ks. Renaudet.²³

Z kolei, spośród książek w języku łacińskim, A. J. Nowowiejski zwraca uwagę na „Meditationes brevissimae in usum sacerdotum, religiosorum, missionariorum, iter agentium, etc. in totum annum distributae” autorstwa jezuitę, o Michała Cuvelhiera, opublikowane w Turynie przez wydawnictwo „Marietti” w roku 1890.²⁴ „Wypis medytacji podług niedziel i uroczystości jaki znajdujemy

liturgicznego” od tomu dziesiątego (w roku 1872); zob. S. Koperek, *Teologia...*, s. 16. 46 (przyp. 1). Ks. Nowowiejski cytuje tylko 12 tomów opracowania. Być może jest to błąd drukarski, który wkraść się do odnośnego przypisu. Ewentualne przyczyny pominięcia trzech ostatnich tomów pozostają dzisiaj jedynie w sferze domysłów.

¹⁹ Por. S. Koperek, *Teologia...*, s. 9. 216.

²⁰ Dlatego – po Kongresie Katolickim w Mechelen i przełomowym dla ruchu liturgicznego wystąpieniu dom Lamberta Beauduina – będącemu „w Polsce swego czasu najwybitniejszym pionierem odnowy liturgicznej” Arcybiskupowi „trudno było z upływem czasu zmieniać metodę [naukową], którą przyjął na początku” (por. P. Sczaniecki, *Służba Boża...*, s. 203; A. Rojewski, *Liturgia...*, s. 288), zwłaszcza że większość jego dzieł powstała przed rokiem 1909, kiedy to on sam rozpoczął nowy etap w życiu jako Biskup Płocki.

²¹ A. J. Nowowiejski, *Agenda pasterska...*, s. 25. Arcybiskup wspomina o niemieckim i włoskim przekładzie dzieła Guéranguera. Na język polski przetłumaczyły je Siostry Niepokalanki, które „L’année liturgique” czytały w Jazłowcu od roku 1901. W latach 1927-1935 sześć tomów owego tłumaczenia wydali – w Sandomierzu i w Łomży – ks. S. Świetlicki i ks. H. Nowacki. Zanim ukazał się pierwszy tom polskiej edycji „Roku liturgicznego”, ks. Stefan Świetlicki opublikował „krótki wyciąg z tego dzieła” w formie niewielkiej książki (S. Świetlicki, *Weź mnie z sobą na Mszę świętą. Modlitewnik dla praktykujących katolików*, Sandomierz 1926); zob. S. Koperek, *Teologia...*, s. 49. 216.

²² Zob. A. J. Nowowiejski, *Agenda pasterska...*, s. 25-26.

²³ Zob. tamże, s. 26. Niestety, ks. Nowowiejski nie podał ani tytułu dzieła, ani miejsca i daty jego wydania.

²⁴ Zob. tamże, s. 27.

pod koniec tej książki – uzasadnia swój wybór Arcybiskup – daje możliwość zastosowania jej do potrzeb roku kościelnego”.²⁵

Płocki liturgista, świadom barier językowych jakie mogą stanąć przed wieloma polskimi czytelnikami pragnącymi sięgnąć po którąś z wymienionych pozycji, przywołuje także dwie prace ascetyczno-liturgiczne, które ukazały się w języku polskim. Pierwsza z nich to „Rozmyślenia dla księży świeckich [tzn. diecezjalnych – D. B.] o powinnościach chrześcijańskich z listów i Ewangelji wzięte”. Autorem owych medytacji „podanych dzień za dniem (...) na cały rok” był biskup Jan Benisławski, koadiutor mohylewski. Pierwsze wydanie jego trzypięciotomowego dzieła miało miejsce w Połocku w roku 1799, zaś drugie – w Warszawie w roku 1859.²⁶ Natomiast w roku 1886 ukazało się we Lwowie, w dwóch tomach, drugie już wydanie książki o. Brunona Vercruyssa, jezuita, pt. „Przewodnik prawdziwej pobożności, czyli nowe praktyczne rozmyślenia na każdy dzień roku o życiu Pana naszego Jezusa Chrystusa”.²⁷ „Choć te medytacje – zaznacza ksiądz profesor Nowowiejski – przede wszystkim napisane zostały ku użytkowi wiernych, którzy, żyjąc wśród świata, dążą do doskonałości, niemają wszakże korzyść z ich użytku, w braku innych w naszym języku, kapłani odniosą”.²⁸ Krótkie rozważania były „powiązane treścią z obchodzonymi uroczystościami, przysposabiające do godnego przyjęcia Komunii św. i w aktach strzelistych na dzień cały pozostawiające święte wspomnienia”.²⁹

Konkretyzację katechetycznej wizji roku liturgicznego odnajdujemy zarówno w dodatku do „Agendy” (zatytułowanym „Rocznik pasterski”)³⁰, jak i w dodatku do „Pastorologii” („Zwyczajnik i Rocznik pasterski”).³¹ W celu „uformowania życia chrześcijańskiego w naszych parafiach”, czyli pouczenia i uświęcenia wiernych, „każdej niedzieli – pisał A. J. Nowowiejski – oprócz zwykłych nauk katechizmowych czy kazań, zwykliśmy jeszcze miewać krótkie przemówienia. Są one niezmierniej wagi (...). I dlatego nie należy ich zaniedbywać, ale się dobrze do nich przygotowywać przez głęboką rozważę (...), a nade wszystko przez modlitwę”.³² Ten apel skierowany do duszpasterzy ks. Nowowiejski uzupełnia przykładami egzort przeznaczonych na poszczególne obchody i okresy roku kościelnego, „aby otwierać i rozgrzewać serca wiernych”.³³

²⁵ Tamże.

²⁶ Zob. tamże, s. 26.

²⁷ Zob. tamże.

²⁸ Tamże, s. 27.

²⁹ Tamże.

³⁰ Zob. tamże, s. 168-204.

³¹ Myśli na temat roku kościelnego zawarte w „Pastorologii” są w zasadzie powtórzeniem rozważań zamieszczonych w „Agendzie”, z poszerzeniem – w niektórych fragmentach tekstu – aspektu pastoralnego danego obchodu (por. Pastorologia..., wyd. 1, s. 404-435; wyd. 2, s. 431-467); zob. A. Rojewski, Liturgia..., s. 357 (przyp. 4).

³² A. J. Nowowiejski, Agenda pasterska..., s. 168.

³³ Tenże, Pastorologia..., wyd. 1: s. 408, wyd. 2: s. 436.

Wypada dodać, że wśród polskich autorów katechetyczną, dydaktyczną i wychowawczą funkcję roku kościelnego – ponad trzy wieki wcześniej – wyraźnie podkreślał Sługa Boży kardynał Stanisław Hozjusz (†1579), który w jednym ze swoich największych i najsłynniejszych dzieł, katechizmie „Confessio fidei catholicae christiana” z roku 1551³⁴, powstanie i stopniowy rozwój roku liturgicznego przypisywał właśnie katechetycznym potrzebom Kościoła. Teologiczną myśl i katechetyczne przesłanie roku kościelnego Hozjusz przedstawił równolegle do prezentacji historii zbawienia ujętej w *Credo*, wykazując w ten sposób funkcję katechetyczną obchodów zamkniętych w rocznym cyklu liturgicznym.³⁵ „Zaiste – czytamy w Katechizmie Biskupa Warmińskiego – można dostrzec jakąś przedziwną troskę i staranie świętej matki Kościoła, który nie poprzestał na tym, że pismem lub słowem przekazał to, w co koniecznie trzeba wierzyć do zbawienia, lecz pilnie kroczy wszystkimi drogami i sposobami, aby to uczynić jak najbardziej jasnym i jawnym dla wszystkich. Dlatego tak podzielił cały czas roku, by ustanowić pewne dni, które przypominają nam to, w co musimy wierzyć, jeśli chcemy być zbawieni, i żeby to nie mogło nam wypaść z pamięci”.³⁶ Hozjusz nauczał, że poszczególnych prawd wiary katolickiej, związanych z tajemnicami historii zbawienia rozłożonymi na poszczególne obchody roku kościelnego, „Matka Kościół (...) zawsze wiernie starała się nas uczyć: nie tylko pisaniem i głoszeniem, lecz także takim podziałem roku, aby ustanowione zostały określone dni, w które według pewnego porządku, nie tylko uszom, lecz i oczom wiernych byłyby przedstawiane poszczególne artykuły tych zwłaszcza prawd, które o Chrystusie powinny być poznane”.³⁷ W czasach nam współczesnych o dydaktyczno-pastoralnej funkcji roku liturgicznego przypominał ks. Wincenty Zaleski, ceniony salezjański katechetyk i katecheta, a także autor opracowań z dziedziny heortologii.³⁸

³⁴ S. Hozjusz, *Confessio fidei catholicae christiana*, Moguntiae 1557 (Vindobonae 1560); edycja polska (która ukazała się po 442 latach na podstawie wydania mogunckiego F. Behema z roku 1557): S. Hozjusz, *Chrześcijańskie wyznanie wiary katolickiej*, tłum. J. Wojtkowski, red. J. Guzowski, Olsztyn 1999.

³⁵ Por. P. Szczaniecki, *Trzy ujęcia istoty roku kościelnego*, „Ateneum Kapłańskie” 293 (1957) n. 3, s. 328; W. Nowak, *Rok liturgiczny w nauce Stanisława kardynała Hozjusza*, „Studia Warmińskie” 16 (1979) s. 166-167; D. Brzeziński, *Katechetyczny wymiar roku kościelnego*, w: *Katecheza w Kościele i dla Kościoła*, red. R. Czekalski, Płock 2006, s. 325-327.

³⁶ S. Hozjusz, *Chrześcijańskie wyznanie...*, rozdz. 3, s. 19.

³⁷ Tamże, rozdz. 8, s. 27.

³⁸ „Aby nam silnie wrazić w pamięć Osobę Jezusa Chrystusa i Jego zbawcze dzieło – pisał ks. Zaleski – Kościół misterium odkupienia rodzaju ludzkiego podaje nam do przeżywania kolejno, seryjnie, scenami, w postaci plastycznych obrzędów liturgicznych, działających bogactwem i barwą szat, światła, symboliki na wzrok; pięknym śpiewem i grą na słuch, na pamięć a nawet na wyobraźnię. Przedstawia nam do rozważania swoje tajemnice w postaci jakby udratyzowanych obrazów. Dopuszcza przy tym pierwiastek ludowy, wciąga do współpracy plastyków z arcydziełami malarstwa i rzeźby. Jednym słowem angażuje w służbie kultu wszystko, co może przyczynić się do głębszego zrozumienia i przeżycia Bożych i ludzkich tajemnic. Z poszczególnymi okresami i świętami synchronizuje Kościół również nauczanie: w homilii i w katechezie”; W. Zaleski, *Rok kościelny*, t. 1, Warszawa 1989, s. 9-10; por. D. Brzeziński, *Katechetyczny wymiar...*, s. 326.

Oczywiście, fakt eksponowania katechetycznego i pastoralnego wymiaru roku kościelnego przez arcybiskupa Nowowiejskiego nie uprawnia nas do stwierdzenia, iż wykluczał on inne aspekty rocznego cyklu liturgicznego. W tym wypadku trzeba wziąć pod uwagę specyfikę „Agendy”, w której zaprezentowano katechetyczną i pastoralną funkcję roku liturgicznego, oraz czas jej powstania. Ani „Agenda pasterska”, ani późniejsza „Pastorologia”, nie są traktatami naukowymi, lecz „podręcznikami dla duszpasterzy”. Stąd przedstawiono w nich pastoralny i dydaktyczno-wychowawczy wymiar roku kościelnego. Takie ujmowanie roku liturgicznego było zjawiskiem powszechnym w całym ówczesnym Kościele Zachodnim; *nota bene* pozostaje ono pod wieloma względami aktualne również i dzisiaj. Arcybiskup doskonale wpisał się w ów nurt teologiczno-pastoralno-ascetyczny, dokonując adaptacji – na gruncie polskim – myśli francuskiej.³⁹ W Diecezji Płockiej, w tym samym czasie, podobnie przedstawiał rok liturgiczny ks. Tomasz Kowalewski, autor wielu katechizmów i podręczników katechetycznych. W „Liturgice, czyli wykładzie obrzędów [i ceremonii] Kościoła katolickiego” tak pisał: „Święta roku kościelnego nie idą po sobie bez ładu, ale tworzą całość, ściśle spójną, ponieważ jedna główna myśl wiąże je ze sobą. Tą myślą jest przedstawienie nieskończonej miłości Boga Ojca, Syna Bożego i Ducha Świętego. Bóg Ojciec objawił miłość swoją, zsyłając Syna Bożego (Boże Narodzenie); Syn Boży wydał się na śmierć (Wielkanoc); Duch Święty zstąpił na Apostołów (Zielone Świątki). Wskutek tego rok kościelny dzieli się na trzy główne okresy: Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Zielonych Świątek”.⁴⁰

Jako światły uczonej swojej epoki Arcybiskup nie mógł nie znać rozpowszechnionego już wówczas ujmowania roku kościelnego jako cyklicznego „powtarzania” i „upamiętniania” historii zbawienia w ciągu jednego roku kalendarzowego. Przedstawicielem takiego nurtu na Zachodzie był profesor teologii pastoralnej na Uniwersytecie w Innsbrucku, jezuita, o. Michał Gatterer. W książce pt. „Annus liturgicus cum introductione in disciplinam liturgicam” (po raz pierwszy wydanej w roku 1912) rok liturgiczny przedstawiał on jako „annua vitae Christi repetitio liturgica”, czyli liturgiczne powtarzanie życia Chrystusa sprawowane przez Kościół każdego roku.⁴¹ Rok kościelny – według Gatterera – zawiera w zamkniętym pierścieniu tajemnicę całego Chrystusa. Kościół ustanowił ten obchód dla

³⁹ Na stronie tytułowej „Agendy pasterskiej” zaznaczono, że dzieło „przerobił z francuskiego i uzupełnił ks. Antoni Nowowiejski, magister św. teologii, profesor Seminarjum Duchownego w Płocku”.

⁴⁰ T. Kowalewski, Liturgika, czyli wykład obrzędów i ceremonii Kościoła katolickiego podług dzieła I. Frenkla [streścił i do użytku szkolnego zastosował], wydanie pierwsze: Płock 1887. Cytowany fragment pochodzi z wydania trzynastego: Liturgika, czyli wykład obrzędów Kościoła katolickiego [brak miejsca i daty wydania], s. 85.

⁴¹ Zob. M. Gatterer, Annus liturgicus cum introductione in disciplinam liturgicam, editio quinta emendata, Innsbruck 1935, s. 90. Gatterer podaje również bardziej rozbudowaną definicję roku kościelnego: „Annus liturgicus definiri potest: Praecipuum historiae salutis a promissione Salvatoris usque ad Eiusdem adventum in fine mundi eventuum annua celebratio ab Ecclesia instituta et ordinata”; tamże, s. 89; por. P. Sczaniecki, Trzy ujęcia..., s. 324-325.

upamiętnienia dzieła zbawienia.⁴² Znamienne jest, że taką koncepcję roku liturgicznego zaprezentował w swoim podręczniku wybitny płocki i polski liturgista, uczeń i bliski współpracownik arcybiskupa Nowowiejskiego, ks. Józef Michalak, również męczennik obozu koncentracyjnego w Działdowie. „Jako bowiem rokiem słonecznym nazywamy czas, w którym ziemia obiega naokoło słońca – czytamy w jego „Zarysie liturgiki” – tak rokiem liturgicznym jest okres, w którym liturgia Kościoła świętego odtwarza najważniejsze momenty życia Chrystusa na ziemi w ich chronologicznej kolei i tym sposobem przedstawia główne punkty Odkupienia”.⁴³

Można również mieć pewność, że Arcybiskup utożsamiał się z całym nauczaniem o roku liturgicznym Prospera Guérangera, choć w „Agendzie pasterskiej” – ze względu na charakter i funkcję książki – wyraźnie przedstawił jedynie aspekt katechetyczny, dydaktyczny i duchowy roku kościelnego, i to przeważnie na płaszczyźnie subiektywnej relacji człowieka z Bogiem, w myśl zasady, że pedagogia roku kościelnego ma „doprowadzić duszę chrześcijańską do jedności z Chrystusem”⁴⁴, oddziałując na ludzki rozum, wolę i uczucia.⁴⁵ Gdyby Arcybiskup wydał kompleksowe opracowanie z zakresu heortologii – zgodnie z zamierzeniem przedstawionym w pierwszym tomie „Wykładu” – najprawdopodobniej uwypukliłby misteryjny (dzisiaj powiedzielibyśmy anamnetyczny) charakter roku kościelnego, w którym i poprzez który kontynuowane jest dzieło zbawiania oraz uświęcania ludzi. Ojciec europejskiego ruchu liturgicznego przedstawiał bowiem rok kościelny jako realizację „misterium Chrystusa i Jego Kościoła w Duchu Świętym”, dostrzegając nierozzerwalny związek pomiędzy odwiecznym, zbawczym planem Boga i jego wspomnianiem uobecniającym się w obchodach roku kościelnego.⁴⁶

ZUSAMMENFASSUNG

Leider hat der selige Erzbischof und Märtyrer keine eingehende Bearbeitung über das Kirchenjahr hinterlassen, obwohl er die wichtigsten liturgischen Traktate, auch über das liturgische Jahr, herausgeben wollte. In diesem Bereich bleiben bis heute nur noch ein paar andere Bearbeitungen: „Agenda pasterska”, „Ceremoniał parafialny” und „Pastorologia”. Im Mittelpunkt des vorliegenden Aufsatzes steht das liturgische Jahr im allgemeinen Verständnis, dieser Gedankengang des Erzbischofs wird in „Agenda pasterska” dargelegt.

„Agenda pasterska” ist die einzige Bearbeitung, in der Erzbischof Antoni Julian Nowowiejski seine eigene Konzeption des liturgischen Jahres präzisiert. Der Zyklus des liturgischen Jahres besitzt für ihn vor allem asketische und katechetische Funktion. Das

⁴² Por. P. Sczaniecki, *Trzy ujęcia...*, s. 324-325; D. Brzeziński, *Teologiczny sens roku liturgicznego*, „*Teologia i Człowiek*” 4 (2004) s. 154.

⁴³ J. Michalak, *Zarys liturgiki*, Płock 1939, s. 158.

⁴⁴ Zob. S. Koperek, *Teologia...*, s. 94.

⁴⁵ Por. tamże, s. 131-134.

⁴⁶ Zob. tamże, s. 86. 190. Rok liturgiczny – uczył dom Guéranger – to „ogromny dramat, który zawiera nasze zbawienie” i „udziela tego zbawienia uczestniczącym w nim”; por. tamże, s. 191; D. Brzeziński, *Teologiczny sens...*, s. 156.

liturgische Jahr wird gezeigt als eine wirkungsvolle Verkündigungsform des christlichen Glaubens. Die Feier des liturgischen Jahres ist eine Glaubens-, Moral-, Heiligkeits- und Gebetsschule, sowie die geistige Kraftquelle für den Gläubigen. Um dieser Aufgabe gerecht werden zu können, ist die Kenntnis der Grundwahrheiten unseres Glaubens und der Grundhaltungen eines Christen wichtig. Dies findet durch die Predigten, Katechesen, das Lesen asketischer Werke und persönliche Meditation statt. Zu dieser Meditation ermuntert A. J. Nowowiejski, er empfiehlt auch angemessene Publikationen, besonders die beste Bearbeitung des liturgischen Jahres (in 15. Bänden) von Prosper Guéranger.

Selbstverständlich schließt die Hervorhebung der katechetischen und pastoralen Funktion des kirchlichen Jahres von Erzbischof Nowowiejski keine anderen Aspekte des jährlichen liturgischen Zyklus aus. In diesem Fall muss man Rücksicht auf die Eigenart der „Agenda“ nehmen, in der die katechetische und pastorale Funktion des liturgischen Jahres vorgestellt wurde und auch ihre Entstehungszeit bedenken. Zusammenfassend muss man sagen, dass weder „Agenda pasterska“ noch das spätere Buch „Pastorologia“ wissenschaftliche Traktate sind, sondern „Lehrbücher für Seelsorger“. Deshalb wurde in beiden Publikationen die pastorale und didaktisch-erziehende Funktion des kirchlichen Jahres vorgestellt.

Liturgia jako zwiadowa funkcja samourzeczywistnienia się Kościoła łączy się ściśle z codziennym życiem chrześcijanina. Codziennie ta, przepojona Duchem Świętym, prosiłabym na wszystkich, którzy pragną zbliżyć się do Złota i Białego Chleba na życie wieczne. Trwanie w umiarkowaniu liturgii było nie wątpliwie wśladem całej kapłańskiej posługi błogosławionego Młodzieńca. Świadkiem zachowały się sprawozdania przez błogosławionego z podziwem wspominają o nim w oparciu o bazylikę katedrałową, podczas „trzech tygodni celebracji eucharystii“, przepojonych serdeczną modlitwą.¹ Dostrzegali bowiem nasz Patron w liturgii nie tylko zespół rytów, które należy godnie odprawiać, ale i o wielką wiarę i wzniesienia ku Niebu serc zwyczajnych ludzi.²

W osobie Arcybiskupa, teologu myślicy i twórcy liturgii, dostrzegamy głęboką duchowość, z której wkraczał w progi liturgii. Oni, Duch Święty, przepojali również celebrowaną przez siebie liturgii. Był on bowiem karmiciel, który z oddaniem wnikał w ducha czynności liturgicznych, samostawiając dla siebie

¹ Por. J 4, 36; 6, 40, 54.

² J. Grabowski, Sywarka duchowa arcybiskupa błogosławionego Antoniego Juliana Nowowiejskiego, w: W. Góralicki, A. Szust, J. Zabrowski (Red.), Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski (1868-1941). W podręczniku z okazji setnikowej rocznicy. Dział 179, s. 40-41, wyd. AON.

³ Por. Janina, s. 426. Wspomnienia o życiu Młodzieńca w W. Nowowiejskiego, w: „Liturgia“, s. 10. Wskazywaniem na to, że jego „trzy tygodnie celebracji eucharystii“ w katedrze w Warszawie, w: G. Góralicki, Świadectwa. Wspomnienia o Arcybiskupie A. J. Nowowiejskim. Instytut Wydawniczy „Czytelnik“, Warszawa, 1964, s. 56, 36. Podkreślenie tych słów: „trzy tygodnie celebracji eucharystii“ w: J. Grabowski, „Uśmiech w historyczny czas. Celebracja 100 lat powstania „Liturgii“ i „Pastorologii““, s. 25-26.

⁴ Por. J. Grabowski, Sywarka duchowa arcybiskupa, s. 426.

⁵ Por. J. Dęcyk, Arcybiskup Nowowiejski jako liturgista, „Studia Liturgiczne“, 1970, t. 15.